

Misjonarz z Afryki dziękuje

Ojciec Pascal GARASO-MA ze Zgromadzenia Misjonarzy Kombonianów działających w Krakowie. Pochodzi z Republiki Demokratycznej Konga, ze stolicą w Kinszasie.

Chciałbym podziękować Ks. Proboszczowi i całej Parafii za dzień misyjny w drugą niedzielę Adwentu.

Dziękuję Panu Bogu, że spełniłem moje marzenia: „odprawienie Mszy Świętej i głoszenie kazania misyjnego w Bazylice Ofiarowania N. M. P, Parafii Ojca Św. Pana Pawła II w Wadowicach”. Dziękuje również Ks. Proboszczowi z Radoczy za ułatwienie odbycia tej niezapomnianej wizyty.

Zaskoczyła mnie bardzo tak dobra atmosfera, która istnieje na terenie parafialnym. Po pierwsze, wszyscy Księża i gospodynie są bardzo pokorni, mili i sympatyczni. Dobry klimat rodzinny jest w plebani. Po

drugie, Parafianie są otwarci na drugiego człowieka. Porozmawiali ze mną, zrobili zdjęcia ze mną, nawet niektórzy sprawdzali czy jestem prawdziwym Afrykańczykiem, dotykając mnie. Mówię o tym dlatego, że czasami ludzie boją się mnie z powodu mojego afrykańskiego pochodzenia. Parafianie są również hojni i zainteresowali się sprawą misji. Serdecznie Bóg zapłać za waszą otwartość i za ofiarę na misje.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 2006, składam Wszystkim Parafianom najcudowniejsze życzenia Błogosławieństwa Bożego i spełnienia wszystkich marzeń. Niech uśmiech, zdrowie i wszelka pomyślność zawitają w waszym domu w nadchodzącym Nowym Roku.

*O. Pascal Garasoma
Misjonarz Kombonianin z Afryki*

Do św. Mikołaja

W przeddzień św. Mikołaja – Patrona bezimiennego dobroci i pomocy, nasz Zespół został hojnie obdarowany przez Zakłady Cukiernicze Skawa otrzymując 39 szt. kartonów różnych rodzajów wyrobów cukierniczych o wadze 111,8 kg.

Wyroby posłużyły do sporządzenia paczek – upominków dla dzieci z rodzin biednych, wielodzietnych, jak również osób starszych, chorych, nieopuszczających mieszkań, a odwiedzanych przez Członków

Zespołu z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Część słodyczy została też przekazana dla grupy osób i dzieci niepełnosprawnych „Rafałki” działającej przy naszej parafii.

Każdy dar złożony w takiej czy innej formie jest dowodem serca i przejawem miłości i solidarności w stosunku do potrzebujących.

Za ten hojny dar, który sprawił radość wszystkim obdarowanym składamy Dyrekcji Zakładów serdeczne podziękowanie.

Stanisława Bandola

ISSN 1640-0607
18 grudnia 2005 r. Nr 51 (302) Rok 6

Spieszmy się kochać

Arcybiskup pisze

Drodzy Bracia! Mszę św. kończymy słowami: „Idźcie...”. Jest to nawiązanie do Chrystusowego: „Idźcie na cały świat...” (Mk 16, 15), „Będziecie Mi świadkami” (Dz 1, 8). Codziennie przyjmujemy dar Chrystusowego „Pójdź za Mną”, ale też wciąż słyszymy nakaz Chrystusa, który posyła nas do bliźnich.

List Arcybiskupa do Kapłanów

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DRUGIEJ KSIĘ-
GISAMUELA:**

2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16

Królestwo Dawida będzie trwało wiecznie

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAW-
ŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 16, 25-27

*Tajemnica ukryta dla dawnych wieków
została objawiona.*

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa

EWANGELIA: Łk 1, 26-38 *Maryja pocznie i porodzi Syna*

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida. Będzie panował nad domem Ja-

kuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swjej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa». Wtedy odszedł od Niej anioł. **Oto słowo Pańskie.**

„Porodzisz Syna”

Stajemy przed tajemnicami naszej wiary świadomi tego, że nie jesteśmy w stanie ich ogarnąć ani zrozumieć. Usiłujemy wysupłać z siebie jakieś słowa, jakieś zdania. Przylepiamy je do tych tajemnic, wiedząc, że są niezdolne, by wyrazić to, co dzieje się albo co się stało, tak w historii ludzkości, jak w historii naszego życia. A w końcu nie jesteśmy w stanie zrozumieć tego, co mówimy, tego, jak nazywamy.

Bo co to znaczy: Syn Boży - czyż my nie jesteśmy synami Bożymi? Bo co to znaczy: Słowo Boże - czy i my nie jesteśmy słowem Bożym? Bo co to znaczy: Bóg jest Ojcem Jezusa - a czy my nie nazywamy Boga Ojcem naszym? Bo co to znaczy: począł się z Duchą Świętego i narodził się z Maryi? Ale jedno wiemy do głębi: że Bóg nas kocha. **KS.M.M.**

Najserdeczniejsze życzenia

Przy Waszym stole wigilijnym stoję z oplatkiem w rękę i łamiąc się nim wyrażam moje najgorętsze życzenia, by słowo drukowane w naszej Bazylice kształtowało życie parafian.

Ks. Proboszcz wraz Redakcją Bazyliki

Modlitwa za Ojczyznę

Po wyborze Pana Lecha Kaczyńskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wysłałem imieniem parafii wadowickiej gratulacje na ręce Pana Prezydenta Elekta.

W ostatnim czasie otrzymałem odpowiedź następującej treści

Prezydent Elekt
Rzeczypospolitej Polskiej
Gabinet

Warszawa, 25 listopada 2005 roku

Ksiądz
Jakub Gil
Proboszcz Bazyliki Wadowickiej

Szanowny księżu Proboszczu

W imieniu Prezydenta Elekta Lecha Kaczyńskiego pragnę podziękować Księdzu Proboszczowi za przesłane gratulacje i życzenia z okazji wyboru na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję również za wsparcie i pamięć w modlitwie. Na ręce Księdza Proboszcza składam serdeczne podziękowania kapłanom oraz Wiernym Parafii p.w. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach.

Z wyrazami oddania i najlepszymi życzeniami

Elżbieta Jakubiak
Dyrektor Gabinetu

Kandydaci na nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

Na kazaniu w III niedzielę adwentu mówił ks. Krzysztof Głowka o pragnieniu naszego arcybiskupa Stanisława Dziwisza, by w parafiach wyszukać chętnych panów, którzy by mogli być szafarzami nadzwyczajnymi.

Kandydat na szafarza winien spełniać następujące warunki:

A/ mężczyzna w wieku 35 – 55 lat,

B/ przynajmniej średnie wykształcenie,

C/ kochający Kościół i życie religijne,
D/ przystępujący często do Komunii św.,
E/ mający łatwość kontaktu z człowiekiem, a zwłaszcza chorym,
F/ nie zaangażowany w partiach politycznych.

Zapraszam chętnych do zgłoszenia ks. Proboszczowi swej gotowości w służbie pomocników rozdawania Komunii św.

Wspólnota niepełnosprawnych „Rafalki” dziękuje wszystkim za uczestnictwo w kiermaszu przedświątecznym. Z okazji zbliżających się Świąt składa serdeczne życzenia.

12 grudnia odbył się pogrzeb śp. Maria Zielińska, ur. w 1917 r., zamieszkała na os. XX-lecia. W jej intencji odprawione będą msze św. zamówione przez współpracowników z byłego szpitala na Kopcu.

Intencje mszalne



Poniedziałek 19 grudnia

- 6.⁰⁰ Dzięczynna za szczęśliwą operację Zofii
7.⁰⁰ Śp. Pelagia Pilch
7.³⁰ Śp. Katarzyna i Stanisław Woźniak
8.⁰⁰ Śp. Katarzyna Samborowska
Śp. Halina Niewidok
12.⁰⁰
17.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
Śp. Maria Hanusiak - 1 r. śm.

Wtorek 20 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Bałko
7.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Zielińska
12.⁰⁰
17.⁰⁰ Śp. Stasysława Wolanin - 3 r. śm.
Śp. Tadeusz Zak i rodziców

Środa 21 grudnia

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Halina Niewidok
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰
16.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
17.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 22 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Halina Napiórkowska - 1 r. śm.
7.⁰⁰ Śp. Krystyna Zielińska
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Za zmarłych z rodziny Tomskich
Śp. Halina Niewidok
12.⁰⁰
17.⁰⁰ Śp. Edward Wyka

Piątek 23 grudnia

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Halina Niewidok
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
12.⁰⁰
17.⁰⁰ Śp. Franciszek Bucki
Śp. Wiktoria i Stanisław Szczygieł

Sobota 24 grudnia **Wigilia**

- 6.⁰⁰ Śp. Franciszek Baran
7.⁰⁰ Śp. Adam Konefał
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
Śp. Stanisław Tańcula - 35 r. śm.
24.⁰⁰ Śp. Franciszek Kryjak
Śp. Anna Huber
Śp. Józef i Emilia Banaś
Śp. Leon Grabowski i syn Andrzej
Śp. Krystyna, Eustachy Żurek
Śp. Eleonora, Michał, Antoni Nowak
Śp. Zofia i Józef Maślanka
Śp. Stanisław Musiał

Niedziela 25 grudnia **Boże Narodzenie**

- 6.⁰⁰ Śp. Pelagia Pilch
7.³⁰ Śp. Stefania i Marian Radwan-2r. śm.
9.⁰⁰ Śp. Waleria i Ludwik Wołoch
Śp. Wiktoria Woźniak
10.³⁰ Śp. Ewa i Ludwik Witek, Stanisław
Śp. Józef i Józefa Bem
12.⁰⁰ Śp. Maria Latocha i jej rodzice
13.¹⁵ Śp. Franciszek Pietruszka
18.⁰⁰ Śp. Edward Wyka

IV Niedziela Adwentu – 18 grudnia 2005 r.

1. Dziś rozpoczynamy rekolekcje adwentowe. Dla dorosłych nauka rekolekcyjna będą w poniedziałek, wtorek i środę o godz. 6.00, 8.00, 12.00 i 18.00. Dla dzieci szkolnych o godz. 17.00. Dla młodzieży z III klasy gimnazjalnej w poniedziałek o godz. 16.00, dla klasy I, II gimnazjum we wtorek o 16.00, dla młodzieży szkół średnich w środę o 16.00.

2. Rodziny, które jeszcze w tym roku nie nabyły świecy Caritas zachęcamy, żeby przed świętami to uczyniły. Oplątek można nabyć u p. Organisty lub p. Kościelnego.

3. W środę na nowennie do Matki Bożej o godz. 8.30 i 16.30 modlimy się o dobrą spowiedź adwentową.

4. Tych, którzy dotychczas nie odprawili spowiedzi adwentowej zachęcamy, aby to koniecznie uczynili w tym tygodniu – zwłaszcza w piątek. W tym dniu większa ilość kapłanów będzie spowiadała od godz. 6.00 do 12.30 oraz od 14.00 do 17.00. Żadną miarą prosimy nie odkładać spowie-

dzi na dzień wigilijny.

5. W sobotę jest Wigilia Bożego Narodzenia. W tym dniu obowiązuje post. Niech Wieczerza Wigilijna będzie poprzedzona wspólną modlitwą, a także czytaniem ewangelii, oraz listu Ojca Świętego do rodzin. Oby po wieczerzy w rodzinach naszych było wspólne kolędowanie. Ten jedyny wieczór niech upływa w atmosferze życzliwej miłości.

6. Duchowa adopcja dzieci rozpoczęta 25 marca, w dzień Zwiastowania, kończy się Bożym Narodzeniem. Naszym parafianom, którzy podjęli dzieło duchowej adopcji wyrażamy podziękowanie.

7. W Rokowie odprawimy Pasterkę o godz. 22.00, a w bazylice o godz. 24.00. Składka z Pasterki jest przeznaczona na Fundusz Obrony Życia SOS

8. W przyszłą niedzielę jest Uroczystość Narodzenia Pańskiego, a w poniedziałek św. Szczepana – pierwszego męczennika.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Radosne przygotowanie

Coraz częściej słyszę skargę, że adwentowe dni przysłania wielka komercjalizacja. Zachód wlewa się drzwiami i oknami w progi naszej Ojczyzny. Czytam, że na Zachodzie często ludziom adwent kojarzy się tylko z biznesem. Rozpropagowany już nie św. Mikołaj, lecz paczki mikołajowe. Kupujcie i dawajcie. Święta Bożego Narodzenia to tylko okazja do wielkich zakupów na gwiazdkę, a później na Sylwestra. Wyprane są piękne dni adwentowe z pierwiastka duchowego, religijnego. Jest przedziwne dążenie do całkowitego wymazania z radosnego, adwentowego przygotowania – wszystkiego, co nadprzyrodzone, Boże,

religijne. Choinki reklamuje się już od połowy listopada, a kolędy z płyt puszcza się już na początku grudnia, żeby tworzyły sprzyjający klimat do odwiedzania i kupowania różnych rzeczy, często niepotrzebnych. Czy nam się to podoba, czy też nie, fala ześwieczenia będzie w coraz wyższym stopniu napływała i zalewała nasz kraj. Często używa się słowa, że jest to zachodnia epidemia, którą coraz skuteczniej się zarazamy.

W takiej sytuacji trzeba dużego wysiłku, aby nie zatracić ducha ewangelicznego. Wysiłku, by przeżyć religijnie adwent, jako czas radosnego przygotowania na święta Bożego Narodzenia. *(ciąg dalszy na str. 4)*

(ciąg dalszy ze str. 3)

Bóg rodzi się w rodzinie. Każda rodzina jest szansą dla rozwoju wiary, nadziei i miłości. Właśnie dlatego rodzinę określa się jako domowy kościół, bo ona jest miejscem, gdzie przez wieki rodzi się Bóg. Tak było przeszło 20 wieków w Betlejem, i tak również jest w 2005 roku w Polsce. Rodzina sprzyja w rozwoju tak materialnym jak i duchowym człowieka. Jest naturalnym środowiskiem Ewangelii. Niestety jest także bardzo skuteczna w niszczeniu wiary. Silna rodzina to silny Kościół. Rodzina zdemoralizowana to ruina Kościoła.

W tym duchu podjęliśmy podczas tegorocznego adwentu specjalne spotkania z rodzicami poszczególnych klas szkoły podstawowej i gimnazjum, które nazwaliśmy umownie „wywiadówkami”. Spełniały one następujące cele:

A/ powiększyły liczbę uczestników na wieczornych roratach,

B/ omodlaliśmy wraz z rodzicami ważną sprawę życia religijnego w rodzinie,

C/ omawialiśmy w kaplicy domu parafialnego określone tematy wychowania religijnego w rodzinie,

D/ daliśmy okazję do osobistego spotkania katechizujących z rodzicami.

Bardzo się cieszę, że podjęliśmy te zadania podczas tegorocznego adwentu.

Wdzięczny jestem katechizującym, tak ks. Arturowi, jak również Siostram: s. Rafaeli, oraz s. Miriam – Nazaretankom, jak również Paniom Katechetkom: P. Iwonie Bzowska i P. Ewie Chmura. Dziękuję rodzicom, że w 30-60% uczestniczyli w tych spotkaniach.

Zagadnienie, które poruszałem podczas spotkań z rodzicami w kaplicy, to tematy dotyczące wielkiego autorytetu rodziców w oczach dziecka. W dobie, gdy różnorakie wartości przeżywają kryzys, ojciec i matka nie mogą zapominać, że ich dzieci liczą na nich. Dzieci uważają rodzinę za główny nośnik ideałów.

Zaufanie, nieustanne wybaczenie i ciągły dialog to podstawy dobrego małżeństwa i rodziny. Dom rodzinny kojarzy się z ciepłem, bezpieczeństwem, akceptacją i zrozumieniem. Ogromna potrzeba autorytetu rodziców i wzorców.

Katechizujące osoby mogły indywidualnie porozmawiać z poszczególnymi przybyłymi rodzicami o zachowaniu i postępie w znajomości praw religijnych.

Odbyliśmy 9 spotkań: 6 z rodzicami szkoły podstawowej i 3 z rodzicami młodzieży gimnazjalnej.

Jestem wdzięczny Bogu, a także ks. dziekanowi Tadeuszowi Kasperkowi, że nam tchnął mnie do powyższego działania.

Ks. Proboszcz

Powołanie

Matko Boska Nieustającej Pomocy dziękujemy Ci za naszego Rodaka Sługę Bożego, papieża Jana Pawła II. Błogosław nam na drodze do kapłaństwa.

Rocznik drugi 2005r.

Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach

Taki wpis zdobi księgę pamiątkową umieszczoną w naszej Bazylice. W pierwszy czwartek miesiąca modliliśmy się o powołanie kapłańskie i zakonne.

Tak pisze o swojej drodze do kapłaństwa ks. Eugeniusz Makulski budowniczy Sanktuarium Maryjnego w Licheniu.

„Wymagania Syna Bożego stawiane kapłanom są wielkie i stanowcze, obowiązki zaś szczytne i trudne zarazem. Odpowiedzialność za depozyt wiary, łaski i za uświęcenie ludzkości jest ogromne. Jaki śmiertelnik, zwyczajny człowiek z krwi i kości pełen słabości, skażony grzechem pierwotnym, będzie miał odwagę i siłę wziąć na swe ramiona taką odpowiedzialność przed Bogiem? Kto będzie dość mężny, aby stanąć przed ludźmi w imieniu Świętego Boga? Nagroda, jaką obiecuje Pan Jezus za dobrze wypełnione obowiązki kapłańskie jest atrakcyjna i kusząca – Świętobliwy kapłan idzie do nieba, ale i kara za zmarnowane łaski jest odpowiednio wielka.

Sprawy powołań są bardzo trudne dla każdego młodego chłopca, który usłyszy tajemniczy głos Chrystusa wzywający do kapłaństwa lub życia zakonnego. W Polsce na 100 tysięcy młodzieńców tylko jeden otrzymuje łaskę powołania, a spośród powołanych nie wszyscy usłuchają głosu Bożego, nie wszyscy wytrwają w tej drodze do końca.

Raz po raz pytają mnie ludzie starsi i młodzi, jak to było z moim powołaniem zakonnym i kapłańskim. Czy to mama kazała mi iść do seminarium, czy babcia, a może namówił mnie jakiś ksiądz? Moze objawiła mi się Matka Boża, anioł albo miałem jakiś sen nadzwyczajny? Nic takiego nie zaszło. Nikt mnie nie namawiał, nie objawił się. Nie byłem nawet ministrantem. Bogactwa ludzkiego życia, a zwłaszcza osobistych przeżyć duchowych, nie da się opisać na kilku stronach...

... Mały rodzinny dom – nie słyszałem w nim przeklinania i klótni, dogadywania

ludzi, czy zazdrości bogatszym.

... Zdarzyło się to podczas wojny. Miałem 11 lat, była ciemna i mroźna grudniowa noc.

Okna zasłonięte kocami na, na kominie huczał ogień, a w izbie było ciepło. Zeszli się sąsiedzi i opowiadali wieści, które dochodziły do nas z różnych stron świata. Jeden miał kontakty z partyzantami, drugi czytał gazetki wydawane potajemnie, ktoś inny słuchał radia ukrytego w stodole pod słomą. Byłem przejęty i zaszuchany. Dziś nie pamiętam, dlaczego nagle wymknąłem się z izby i po małej drabinie wdrapałem się na stryżek wiejskiego domu krytego strzechą. Przez wąskie okno sączyło się światło księżyca. Nagle ogarnęło mnie dziwne uczucie. Klęcząc na glinianej polepie zacząłem modlić się własnymi słowami. Było bardzo zimno, poczułem się dziwnie nieswojo. Wtedy przyszła mi do głowy myśl, aby zostać księdzem i swoje życie oddać na służbę Bogu i ludziom.

„Boże – szeptałem zmarznięty na kość. – Oddaję się Tobie cały i na całe życie. Matko Boża pomóż mi to osiągnąć”.

A to wypowiedź innego kapłana ks. dr Waldemara Durdy „Ojciec Święty widząc ludzkość zagubioną i zdominowaną przez siłę zła, egoizmu i strachu na progu swego pontyfikatu 22.10.1978 r. wołał: „Nie lękajcie się! Otwórzcie szeroko drzwi swego serca Chrystusowi!”. Te słowa mocno zapadły mi w pamięć, bowiem właśnie w tym roku w październiku rozpocząłem studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie. Mogę powiedzieć, że moja sześciolletnia formacja do kapłaństwa i praca duszpasterska przebiegała w blasku pontyfikatu Jana Pawła II. A kiedy nieraz były chwile trudne, wówczas jak echo powracały słowa: „Nie lękaj się! Zaufaj Chrystusowi. Nie możesz popadać w smutek, bo to by oznaczało uzalanie się nad samym sobą”.